

MAREK G. ZIELIŃSKI

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz

ORCID: 0000-0003-0346-3345

**Recenzja: Mateusz Superczyński,  
*Kancelaria i archiwum miasta Chełmna  
w okresie przedrozbiorowym (XIII w.–1772 r.),  
Toruń 2021, ss. 288***

Mateusz Superczyński jest pracownikiem Archiwum Państwowego w Toruniu, należy do młodego, dobrze zapowiadającego się pokolenia historyków-archiwistów. Jest autorem licznych artykułów zamieszczanych w takich czasopismach jak „Zapiski Historyczne”, „Rocznik Toruński”, „Folia Toruniensia”, „Argumenta Historica”, „Kronika Bydgoska”. W orbicie jego zainteresowań badawczych leżą m.in. dzieje takich ośrodków jak Toruń, Chełmno, Bydgoszcz, tak w okresie średniowiecza, jak i nowożytnym. Jako historyk niewątpliwie posiada bardzo dobre przygotowanie warsztatowe: metodologiczne, źródłoznawcze jak i znajomość stanu badań. Dowodem tego jest chociażby recenzowana publikacja, która jest poprawioną wersją rozprawy doktorskiej pod tym samym tytułem, obronionej na UMK w 2018 roku, której promotorem był prof. Janusz Tandecki<sup>1</sup>. Na uznanie zasługuje tempo, w jakim praca została opublikowana: od obrony rozprawy do jej ukazania się upłynęły zaledwie trzy lata. Było to niewątpliwie możliwe dzięki determinacji samego Autora jak i finansowemu wsparciu ze strony Archiwum Państwowego w Toruniu, Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, a także Towarzystwa Naukowego w Toruniu, którego nakładem praca się ukazała. Fakt ten należy w szczególności docenić, gdyż nie jest to nader częstą praktyką.

---

<sup>1</sup> Biblioteka Główna UMK, Sekcja rękopisów, sygn. Dr. 3774.

Recenzentami publikacji na etapie wydawniczym byli prof. dr hab. Krzysztof Kopiński z Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, archiwista specjalizujący się w edytorstwie źródeł historycznych, oraz dr Marcin Grulkowski z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, specjalizujący się w badaniach nad kancelariami miast hanzeatyckich. Dobrano zatem na recenzentów osoby jak najbardziej kompetentne, które swoją wiedzą i doświadczeniem mogły wesprzeć Autora w pracach przygotowujących tekst do publikacji.

Pozornie wydawać się może, że publikacja dotyczy dość wąskiego problemu badawczego, jakim jest funkcjonowanie kancelarii miejskiej. Gdy zważy się na stopień zachowania materiału źródłowego, a może inaczej: skalę niezachowania tegoż materiału, uznaniem musi napawać fakt, że tytułowemu zagadnieniu poświęcone zostało 288 stron tekstu bardzo bogatego pod względem merytorycznym. Niewątpliwie zadanie badawcze nie należało do łatwych. Może też dlatego tak długo czekało na realizację.

Publikacja zawiera wstęp, siedem rozdziałów, zakończenie, aneks, materiał ilustracyjny. Bibliografia obfituje zarówno w materiał źródłowy o charakterze rękopiśmiennym zdeponowany w 10 instytucjach archiwalno-biblioteczno-muzealnych, tak krajowych, jak i zagranicznych, oraz źródła publikowane (ponad 50), a także bogatą literaturę przedmiotu (ponad 180 publikacji). Wśród materiału źródłowego najważniejszym dla badanej problematyki jest ten zgromadzony w Archiwum Państwowym w Toruniu jak i Geheimes Staatsarchiv Preussischen Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem. Pewnym mankamentem jest brak takich pomocy jak indeks osobowo-topograficzny. Zaopatrzenie publikacji w indeks nie tylko ułatwiłoby korzystanie z niej, ale też pozwoliłoby wyeliminować chociażby różnice w zapisie imion i nazwisk<sup>2</sup>.

Niezależnie od podziału na poszczególne rozdziały, pod względem chronologicznym publikację stanowią dwie części: dotycząca średnio-wieczna (rozdziały 3–4) i nowożytności (rozdziały 5–6). Ze zrozumiałych

---

<sup>2</sup> Nazwisko pisarza miejskiego występuje w wersji: Konrad Kesselhut (s. 67, 265) i Konrad Kesilhut (s. 68, 124). Różne wersje zapisu nazwiska kolejnego pisarza: Piotr (Petir) Maienburg (s. 68), Petrus Meyenburg (s. 115, 265).

względów problematyka średniowieczna i nowożytna została omówiona łącznie w rozdziale pierwszym – stanowiącym zarys dziejów miasta, w rozdziale drugim, w którym naszkicowano strukturę władz miejskich, oraz w rozdziale siódmym – traktującym o archiwum miejskim. Konstrukcja pracy jest przemyślana, kompatybilna z założeniami badawczymi, gwarantująca prezentację problematyki badawczej w sposób konsekwentny.

Celem pracy jest porównanie średniowiecznego systemu kancelaryjnego Chełmna z systemem nowożytnym, co Autor ujął w słowach: „przedstawienie organizacji i funkcjonowania średniowiecznej i nowożytnej kancelarii miejskiej”. Autor wyszedł z założenia, że do XVI wieku dominował w Chełmnie system kancelaryjny charakterystyczny dla średniowiecznego systemu krzyżackiego. Porównuje go z systemem staropolskim (biskupim) z XVII–XVIII wieku. Znajduje to odzwierciedlenie w adekwatnie sformułowanych tytułach rozdziałów trzeciego i piątego oraz czwartego i szóstego: „Kamlaria<sup>3</sup> miasta Chełmna w okresie średniowiecza (XIII–XV w.)” – „Kancelaria miasta Chełmna w okresie nowożytnym” oraz „Produkcja aktowa kancelarii miasta Chełmna od XIV do XVI wieku” – „Produkcja aktowa kancelarii miasta Chełmna od XVI do XVIII wieku”<sup>4</sup>. Nie może jednak umknąć uwagi, że rozdziały poświęcone średniowieczu są dwukrotnie obszerniejsze niż te odnoszące się do czasów nowożytnych (136 stron w stosunku do 61). Nie jest to jednak efektem celowego zdeprecjonowania przez Autora okresu nowożytnego, w stosunku do którego zachował się obszerniejszy ilościowo materiał źródłowy, lecz wynikiem mniej różnorodnego charakteru zachowanego materiału. Z zasobnego Archiwum Miasta Chełmna, spośród nowożytnych ksiąg miejskich dramat II wojny światowej przetrwała jedynie seria ksiąg kamlarskich i egzaktorskich. Bardziej istotne dla badanej tematyki księgi radzieckie i ławnicze niestety

<sup>3</sup> Do tytułu tego rozdziału zakradł się istotny błąd, który został powtórzony w spisie treści i żywej paginie rozdziału. Zamiast „kamlaria” winno być „kancelaria”.

<sup>4</sup> W tytułach rozdziałów dotyczących „produkcji aktowej” zastrzeżenie może budzić zastosowanie cezury XVI w., zarówno w rozdziale dotyczącym średniowiecza, jak i nowożytności. Autor nie zachował analogicznych cezur do tych, które przyjął przy omawianiu funkcjonowania kancelarii. Niewątpliwie, szesnastowieczny chełmiński materiał aktowy nastęrczać może pewne problemy z zakwalifikowaniem do jednego czy drugiego okresu. Wiek XVI jest bowiem okresem przejściowym.

zagięły<sup>5</sup>. Kwerenda podjęta przez Mateusza Superczyńskiego, a mająca na celu odszukanie korespondencji miejskiej i dokumentów chełmińskich z tego okresu, też nie przyniosła zadowalających rezultatów.

Wyodrębnienie w pracy dwóch tak wyraźnych okresów, co przydaje jej komparatystycznego charakteru, uwarunkowane jest dziejami miasta. Aczkolwiek w tytule publikacji badany okres został zamknięty w zwrocie „w okresie przedrozbiorowym”, to jednak Autor jest świadom, że nie jest to okres homogeniczny, co już w rozdziale pierwszym pt.: „Zarys dziejów miasta Chełmna od XIII wieku do 1772 roku” podkreśla bardzo wyraźnie, że jest to okres dwudzielny: pierwszy od lokacji miasta, a w zasadzie od chwili ukonstytuowania się rady i ław: miejskiej i przedmiejskiej, do przekazania miasta biskupom chełmińskim przez króla Aleksandra Jagiellończyka w 1505 roku oraz drugi subokres, nowożytny, w którym chełmiński ustrój samorządowy zaczął stopniowo ewoluować, a który to proces zakończyła kolejna wyraźna cezura 1772 roku, kiedy to władze miasta, w konsekwencji decyzji zaborczych, złożyły homagium królowi pruskiemu Fryderykowi II.

Pomiędzy wyróżnionymi okresami istniał w historii Chełmna czas przejściowy, trwający ok. 50 lat, wojny trzynastoletniej i tzw. okupacji zaciężnego krzyżackiego Bernharda von Zinneberga (zwanego również Szumborskim), a następnie miasta królewskiego. Okres ten ze względu na słabo zachowany materiał źródłowy jest trudny do uchwycenia w zakresie zmian zachodzących w funkcjonowaniu kancelarii i archiwum chełmińskiego. Z tego też powodu w dyskursie dotyczącym dziejów miasta Autor, starając się przede wszystkim uwypuklić te procesy, które mogły wpływać na pozycję miasta wśród innych miast pruskich, a zarazem oddziaływać na system kancelaryjny, zminimalizował znaczenie lat 1454–1505. Warto jednak przypomnieć, iż w okresie polsko-krzyżackich negocjacji pokojowych 1466 roku to Chełmno stało się ośrodkiem kwaterowania strony krzyżackiej i istotnej części pertraktacji, które zostały zakończone 19 października w ramach tzw. drugiego

<sup>5</sup> Por. M.G. Zieliński, *Potrzeby i możliwości badań nad społecznością Chełmna w dobie nowożytnej*, w: *Miasta i mieszczaństwo w Europie Środkowowschodniej do połowy XIX wieku*, red. D. Michalak, K. Mikulski, Toruń 2003, s. 237–240, 261–275.

pokoju toruńskiego<sup>6</sup>. To również w tym czasie doszło do powołania w Chełmnie *studium particulare*.

Wydaje się, że Autor nader pochwopnie przejął za wcześniejszą literaturą uzasadnienie utraty przez Chełmno wysokiej pozycji ekonomicznej i politycznej na przełomie XV i XVI wieku, co w perspektywie XVII i XVIII wieku prowadziło do jego agraryzacji (elokacje). Należy skorygować optykę postrzegania sytuacji miasta na arenie pruskiej, poczynszyszy od 1454 roku. Stwierdzenie: „Ciężkie koleje losu, jakie spadły na Chełmno, szczególnie w drugiej połowie XV stulecia, zaważyły o jego pozycji”, jest zbyt daleko idącym uproszczeniem. Proces jest o wiele bardziej złożony i sięgający znacznie głębiej w przeszłość. Transformacje ekonomiczne mają bowiem o wiele głębsze korzenie aniżeli czynniki natury politycznej. Wysoka pozycja Chełmna w domenie Piastów, jako grodu kasztelańskiego, wynikała z jego nadgranicznego położenia w stosunku do terytorium kontrolowanego przez Prusów. Zakon krzyżacki przejmując ziemię chełmińską i decydując się na restytucję zrujnowanego grodu, przejął tradycję jego dominującej roli. Lokacyjny przywilej chełmiński z 1233 roku jest tego dowodem<sup>7</sup>. Przywilej ten jednocześnie erygował inny ośrodek miejski, położony w linii prostej o 50 km na południe od Chełmna i o 100 km, mierząc wzdłuż koryta Wisły, w Toruniu. Ośrodek ten, aczkolwiek bliźniaczy z punktu widzenia lokacji, stał się szybko niebezpiecznym konkurentem. W nowej rzeczywistości, po ukonstytuowaniu się Państwa Zakonnego i wraz z bardzo szybkim jego wzrostem terytorialnym, to Toruń stał się miastem nadgranicznym w stosunku do zatamizowanego rozbićciem dzielnicowym władztwa Piastów, a następnie Korony Królestwa Polskiego. Od strony ekonomicznej istotnym był rozwój Elbląga jako głównego w XIII wieku miasta portowego Zakonu. Jeszcze bardziej sytuacja na niekorzyść Chełmna zmieniła się po opanowaniu przez Zakon Pomorza Gdańskiego wraz z Gdańskiem w 1308 roku i translokacji stolicy Zakonu do Malborka. Wzrost pozycji ekonomicznej tych

<sup>6</sup> M. Biskup, *Traktat toruński 1466 (w pięćsetną rocznicę)*, Bydgoszcz 1966, s. 41–43; K. Górski, *Pokój toruński 1466 roku i jego znaczenie dla Polski*, Warszawa 1966, s. 32, 35–36.

<sup>7</sup> M. Superczyński przyjął za historiografią niemiecką rok 1232 jako datę wystawienia przywileju lokacyjnego.

ośrodków w efekcie odcisnął się deklasacją gospodarczą Chełmna. Tracące na znaczeniu miasto zachowało jednak wysoki status jako ośrodek sądowniczy prawa chełmińskiego, intelektualny i religijny. Zdaje się, że to z tych względów jego działania na arenie politycznej nadal były z uwagą śledzone, a miasto było cały czas traktowane jako *civitas totius Prussie metropolis*. Nieprzypadkowym było podjęcie przez Zakon działań zmierzających do erygowania w Chełmnie pełnowymiarowego, pięciowydziałowego uniwersytetu. Zaszczepiona wówczas idea stworzenia w Chełmnie szkoły wyższej będzie systematycznie podejmowana w XV wieku, aż wreszcie powstałe w 1473 roku *studium particulare* przetrwa do początku XIX wieku, zyskując w 1690 roku obsadę kadrową złożoną z profesorów Akademii Krakowskiej, a w 1756 roku stając się najbardziej na północ wysuniętą filią krakowskiej *Almae Matris*. To właśnie ta szkoła stanie się kuźnią m.in. chełmińskich elit zasiadających we władzach miejskich i mających pośrednio wpływ na kształtowanie tutejszego systemu kancelaryjnego. Oczywiście nie można pominąć faktu, że o wysokiej pozycji tej szkoły zdecydowały dwa zakony: Braci Wspólnego Życia i Księży Misjonarzy, mające żywe powiązania z centrami w Niderlandach i we Francji.

Drugi pokój toruński otwierał przed miastami pruskimi nowe perspektywy, przede wszystkim rozwoju gospodarczego. W zmieniających się uwarunkowaniach Chełmno, mające znacznie gorsze nadwiślańskie położenie aniżeli Toruń czy Fordon, zaczęło wyraźnie pozostawać w tyle. Można zaryzykować twierdzenie, iż przekazanie miasta biskupom chełmińskim zapobiegło jeszcze głębszemu regresowi. Pozbawienie Chełmna prerogatyw sądowniczych prawa chełmińskiego było nie tyle efektem troski o zabezpieczenie funkcjonowania systemu prawnego, co przejawem nasilającej się walki o strefę wpływów. Funkcjonowanie miasta, w tym kancelarii miejskiej, ulegało przemianom nie tylko wskutek zmian patrona miasta, ale także transformacji demograficznych, religijnych i, co najważniejsze, geopolitycznych i gospodarczych. W okresie kontrreformacji ulegało bardzo silnej polonizacji, co także znalazło swoje odbicie w języku, w którym były spisywane akta miejskie. Wnikliwa analiza porównawcza dokumentów z okresu średniowiecza i nowożytnego doprowadziła Mateusza Superczyńskiego

do wniosku, że przekształceniu uległ formularz dokumentów, datacja<sup>8</sup>, poszerzyła się grupa odbiorców, pojawiły się nowe typy dokumentów.

W recenzowanej pracy dzieje, ustrój i system kancelaryjny Chełmna pokazany jest w szerokim kontekście innych ośrodków miejskich, nie tylko pruskich (Torunia, Elbląga, Gdańska, Braniewa, Królewca), ale także Lwowa, Krakowa, Kazimierza, Wrocławia, Poznania, Kołobrzegu, Szczecina, Stralsundu, Hamburga, Wismaru. Konieczność zastosowania metody porównawczej z innymi ośrodkami Autor uzasadnia m.in. utratą ogromnej części zasobu dawnego Archiwum Miasta Chełmna. W podobnym celu i przy zastosowaniu analogicznej metody odwołuje się do zapisów prawa chełmińskiego z 1394 i 1580 roku oraz wilkie-rzy biskupich<sup>9</sup>. W szczególności zabieg ten był pomocny przy omawianiu funkcjonowania rady i ławy miejskiej oraz ławy przedmiejskiej, w mniejszym stopniu dla charakterystyki takich urzędów miejskich jak burmistrz, kamlarz, witryk, cegielny (prowizor cegielny), budowniczy miejski, kwatermistrz (kwatery), egzaktor, mierniczy, wagowy, woźny sądowy, dozorca wieżowy, leśniczy, trybun ludowy (szepmistrz), fiskał.

Ważnym wnioskiem, do którego doszedł Autor, jest to, że w okresie średniowiecza w kancelarii miejskiej pracował każdorazowo tylko jeden pisarz. W celu ustalenia spisu urzędników kancelaryjnych posłużył się nie tylko metodą wnikliwej analizy testacji dokumentów, ale także śledzenia duktu pisma, co pozwoliło na poszerzenie okresów sprawowania funkcji niektórych pisarzy<sup>10</sup>. Dla średniowiecza udało się zidentyfikować nazwiska 10 pisarzy, począwszy od Nicolausa Konina, przez

<sup>8</sup> Sprzyjało temu wprowadzenie w 1582 r. reformy gregoriańskiej kalendarza, która relatywnie bardzo szybko została przyjęta w Koronie.

<sup>9</sup> K. Zielińska-Melkowska, *Pierwotny i odnowiony przywilej chełmiński (1233 i 1251)*, Toruń 1984; *Prawo starochełmińskie 1584 (1394)*, red. W. Maisel, Z. Zdrójkowski, tłum. A. Bzdęga, A. Gaca, Toruń 1985; *Rewizja nowomiejska prawa chełmińskiego 1580 (1814) zwana także Jus Culmense Emendatum lub Jus Culmense Polonicum*, tłum. I. Malinowska-Kwiatkowska, J. Sondel, zweryfikował Z. Rymaszewski, Toruń 1993; Z. Zdrójkowski, *Nieznane źródła prawa chełmińskiego z XVI i XVII w.*, cz. 2, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, T. XXIV: 1972, z. 1.

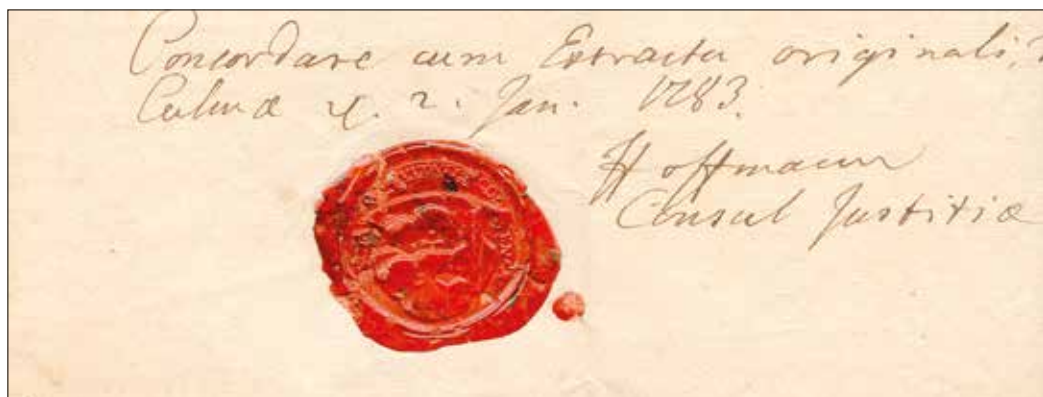
<sup>10</sup> M. Superczyński zdaje się skłaniać, na podstawie analizy duktu pisma pisarza Jana (Johannesa), do przesunięcia sprawowania jego funkcji z 1333 na rok 1330. Pisze: „Z jego ręką można identyfikować zaledwie dwa najstarsze wpisy dokumentów do księgi sądowej miasta Chełmna...” (s. 66). Powołuje się jednakże na publikację źródłową *Das Kulmer Gerichtsbuch 1330–1430. Liber memoriarum Colmensis civitatis*, bearb. von C.A. Lückcrath und F. Benninghoven, Köln 1999. Oryginał dokumentu jest nieznan (s. 266). Niemniej jednak w spisie pisarzy podaje rok 1333.







Fot. 2. Pieczęć opłatkowa na kopercie listu rady Chełmna do magistratu Torunia z 1766 r., średnica 35 mm (Muzeum Ziemi Chełmińskiej, sygn. MZCH/D/313)



Fot. 3. Pieczęć lakowa Chełmna na dokumencie z 1783 r., średnica 35 mm, na banderoli ponad herbem miasta napis: ...VITATIS COLMEN..., AFCh, sygn. 981. p. 3 (fot. M.G.Z.)

Johannesa Schöchonau i Konrada Bitschina aż po Andreea Zommera<sup>11</sup>. Dla okresu nowożytnego ustalił nazwiska 41 pisarzy radzieckich (sekretarzy miejskich). Było to możliwe dzięki kwerendzie prowadzonej w księgach kamlarskich jak i księgach metrykalnych parafii chełmińskiej. Wnikliwa analiza materiału źródłowego pozwoliła na omówienie zakresu czynności i uposażenia pisarzy i sekretarzy miejskich.

Uznanie budzi znajomość materiału źródłowego, a także sumienność kwerendy. Mateusz Superczyński swobodnie porusza się po literaturze przedmiotu tak polsko-, jak i niemieckojęzycznej, zarówno starszej, jak i najnowszej. Omówienie funkcjonowania kancelarii miejskiej na przestrzeni XIV–XVIII wieku wymagało od Autora bardzo dobrej znajomości materiału źródłowego i jego zawartości. Ujęte w wersji tabelarycznej i następnie omówione zostały zawartości rękopisów: kopiarusza przywilejów i wilkierzy Chełmna „z 1431 r.” (tab. 1)<sup>12</sup>, kodeksu zawierającego dokumenty z lat 1330–1430 (tab. 2)<sup>13</sup>, ksiąg czynszów z lat: 1394–1415 (tab. 3), 1430–1455 (tab. 4) i 1434–1457 (tab. 5), księgi szosu z lat 1434–1451 (tab. 6), księgi czynszów kościoła parafialnego z lat 1435–1496 (tab. 7). W podobnym duchu został opracowany „Katalog średniowiecznych dokumentów miejskich Chełmna” (s. 266–273), w którym zostały zamieszczone opisy 41 dokumentów z okresu od 1267 po 1489 rok<sup>14</sup>.

O ile zachowany średniowieczny materiał źródłowy był rzeczywiście efektem pracy pisarzy miejskich, o tyle zasadniczy materiał nowożytny: 79 ksiąg kamlarskich, spisywany był przez każdorazowego rajcę-kamlarza. Mateusz Superczyński zalicza tę dokumentację aktową jednak do wytworów kancelarii miejskiej. Aczkolwiek sposób omówienia nowożytnego materiału źródłowego wykazuje wnikliwą jego znajomość,

<sup>11</sup> M. Superczyński podaje prawdopodobne daty sprawowania funkcji przez pisarza Konrada Kesselhuta ok. 1373–1383 (s. 66). Niemniej jednak na s. 67 pisze, że po raz pierwszy wzmiankowany jest jako pisarz w dokumencie z 1374 r. Na przesunięcie daty o rok wcześniej pozwoliła analiza duktu pisma (por. przypis 293). Takie też daty przyjęte zostały w spisie pisarzy (s. 265).

<sup>12</sup> Tabela (s. 116–118) winna w tytule nosić bardziej precyzyjny tytuł informujący, że kopiarusz został założony w 1431 r. i zawiera dokumenty do 1452 r., aczkolwiek w komentarzu do tabeli Autor stwierdził, że najpóźniejszy wpis pochodzi z 1454 r. Zrozumienie procesu powstania tego rękopisu utrudnia ostateczna refleksja Autora, że decyzję o zszyciu luźnych składek księgi podjęto dopiero po przejściu miasta pod berło królewskie, czyli po 1479 r. Pogląd ten powtarza za Dieterem Heckmannem, wygłoszonym na berlińskiej konferencji w 2018 r. w referacie „Das Kulmer Privilegienbuch (1431–1456). Beschreibung zum Zweck der Erschliessung”.

<sup>13</sup> Przy sporządzeniu tabeli Autor raczej korzystał z publikacji źródłowej *Das Kulmer Gerichtsbuch 1330–1430. Liber memoriarum Colmensis civitatis* z 1999 r. aniżeli z tekstu oryginalnego przechowywanego w Geheimes Staatsarchiv Preussischen Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem.

<sup>14</sup> Dokument z 1311 r. nie posiada nadanego numeru, stąd w katalogu widnieje jako ostatni numer 40.

to jednak nie został on ukazany w sposób jednakowo skrupulatny, jak w przypadku materiału średniowiecznego.

Zilustrowaniu pracy średniowiecznej i nowożytnej kancelarii służy również niewielki podrozdział poświęcony środkom uwierzytelniającym, czyli pieczęciom. Jest to próba syntetycznego, krytycznego zaprezentowania dotychczasowego stanu badań sfragistycznych pieczęci chełmińskich prowadzonych już w XIX wieku. Aczkolwiek celem tego podrozdziału nie jest analiza przedstawień heraldycznych, to jednak Autor nie uchronił się przed podjęciem i tego wątku. Niestety w żaden sposób nie można zgodzić się z dygresją, iż pomyłka drzeworytnika z 1769 roku, źle interpretującego wizerunki fal na średniowiecznych pieczęciach sekretnych miasta, doprowadziła do zamieszczenia w dziele Jakuba Czechowicza pt. *Praktyka kryminalna* herbu miasta z wizerunkiem dziewięciu wzgórz. Swoją wypowiedź pointuje: „takie zobrazowanie herbu miasta przyjęło się później powszechnie w środowisku mieszkańców i stało się stałym elementem tradycji heraldycznej ośrodka” (s. 109). Niestety, nie uwzględniła ani rysunku z pieczęci radzieckiej z 1481 roku, ani tym bardziej z publikacji Pawła Kuszewicza z 1623 roku, ani wizerunku herbu miasta na pieczęci Akademii Chełmińskiej z 1692 roku czy też z ołtarza Matki Bożej Bolesnej z 1699 roku w kaplicy kościoła farnego, czy wreszcie z fasady kościoła w Szynychu z 1747 roku, leżącego w dobrach miejskich<sup>15</sup>. Również wnikliwa kwerenda w Archiwum Fary Chełmińskiej [dalej: AFCh]<sup>16</sup> i w Muzeum Ziemi Chełmińskiej pozwoliłaby na odnalezienie licznych osiemnastowiecznych wycisków pieczęci miejskiej z wizerunkiem wzgórz. Tłok pieczętny z inskrypcją [SIGILLUM] CIVITATIS COLMEN[IS] miał z pewnością znacznie starszą metrykę aniżeli prezentowane powyżej wyciski z 1725, 1766 i 1783 roku.

Na zakończenie należy podnieść kwestię poprawności, płynności i logiczności języka, a także dużą erudycję archiwistyczną Mateusza Superczyńskiego.

<sup>15</sup> M.G. Zieliński, *Herb Chełmna*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, Z. 6: 2001, s. 177, 180–183.

<sup>16</sup> Od 2016 r. Archiwum Fary Chełmińskiej znajduje się w depozycie Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej.